

KUMPEL

NA DOBRY START
W PODSTAWÓWCE!



Uwaga,
wracamy!



Grupa Cogito

Nr 9 (283)
WRZESIEŃ 2022
cena 9,90 zł
(w tym 8% VAT)

WIEM WIĘCEJ * DOBRZE SIĘ BAWIĘ
TEST dla klas III

Tytułowi patronuje

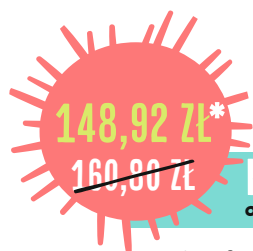


Międzynarodowa
Kapituła
Orderu Uśmiechu



SUPEROKAZJA!

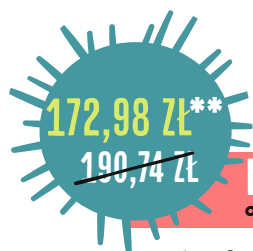
DO WYBORU DWIE OPCJE **ROCZNEJ PRENUMERATY**



RABAT 10%
od prenumeraty

ZYSKUJESZ:

- 10% rabatu od prenumeraty
- dostawę pod wskazany adres
- egzemplarze zawsze wcześniej niż w kiosku



RABAT 15%
od prenumeraty

ZYSKUJESZ:

- grę edukacyjną niespodziankę*** (wysyłka losowa z puli gier dostępnych na www.edukram.pl/prenumerataKumpla)
- 15% rabatu od prenumeraty
- egzemplarze zawsze wcześniej niż w kiosku



Inne opcje prenumeraty znajdziesz na www.edukram.pl.

JAK ZAMÓWIĆ?

www.edukram.pl

@ prenumerata@cogito.com.pl

22 610 11 71, 515 359 321

78 1240 6074 1111 0000 4995 4616

GRUPA COGITO Sp. z o.o.

ul. Zagójska 7 lokal 5

04-160 Warszawa

W tytule przelewu wpisz
swoje dane oraz tytuł
zamawianego czasopisma.

SUPERWIADOMOŚĆ!

Teraz również e-wydanie

„Kumpla” za 8 zł

za numer. Znajdziesz

je na: www.edukram.pl

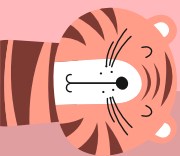
(zakładka: E-WYDANIA).

*W cenę prenumeraty rocznej wliczony jest koszt przesyłki 42 zł.

**W cenę prenumeraty rocznej wliczony jest koszt przesyłki 52 zł.

Obie oferty ważne do 18.09.2022 r. lub do wyczerpania zapasów.

***Przykładowe gry.



Co znajdziesz w numerze?

s. 4 „RZEŻUCHY”

Jak wyglądał pierwszy dzień w psiej szkole? Było wesoło!



s. 7 ZADANIA Z CZYTANIA

Sprawdź, ile zapamiętałeś z opowiadania.

s. 8 CZYTAM WERSZE

„Wrześniowa zagadka”

s. 10 WIEM, JAK TO POWIEDZIEĆ

Szkolne powiedzonka.

s. 12 WIEM, JAK TO NAPISAĆ

Kiedy piszemy CH?

s. 14 WIEM, JAK TO ZROBIĆ

Kolorowy i smaczny paw z owoców.☺

s. 16 ROZGADANE ZWIERZAKI

Czas na śmieszne zagadki.

s. 17 TRZECIOTEŚCIK

Do rozwiązywania w domu i szkole.



s. 21 PLANSZA

Jak zbudowany jest las?

s. 22 PLAKAT

Wesoły kotek.

s. 29 ODPOWIEDZI

do testu i zadań z numeru.



s. 30 POŁO I NIKA NA TROPIE POŁONIKÓW

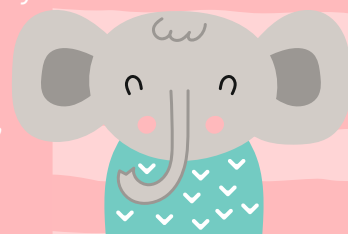
Śladami Polaków w Wilnie.

s. 32 POŚMIEJMY SIĘ

Żarty i żarciki od naszych czytelników.

s. 34 ODKRYWAM ŚWIAT PRZYRODY

Janek i Marysia sprawdzają, skąd się biorą mleko i sery.



s. 36 NIESAMOWITE ZWIERZAKI

Superszybka łódź podwodna, czyli wydra.☺

s. 37 MAŁOWANKI

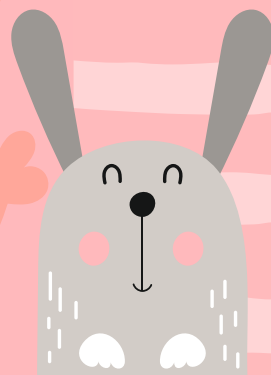
Oto JA! Dzień Kropki.

s. 39 ODWIEDZAM ZOO

Z wizytą u króla lwa.

s. 40 POZNAJEMY SIĘ

O swoich pasjach opowiedzą Weronika i Maciek.



s. 42 PLAN LEKCJI

KUMPEL

www.kumpel.com.pl

[f @magazynKumpel](https://www.facebook.com/magazynKumpel)

ADRES REDAKCJI: ul. Zagójska 7 lok. 5, 04–160 Warszawa

REDAKTOR NACZELNA: Agnieszka Wyganowska, redakcja@kumpel.com.pl

STUDIO: Remigiusz Cichocki (kierownik)

OPRACOWANIE GRAFICZNE: IlustraDorka Dorota Domagała

KOLPORTAŻ: tel. 22 610 11 64, kolportaz@cogito.com.pl

PRENUMERATA: tel. 22 610 11 71, 515 359 321, prenumerata@cogito.com.pl

SKLEP INTERNETOWY WWW.EDUKRAM.PL:

prenumerata@cogito.com.pl, tel. 22 610 11 71, 515 359 321

BIURO REKLAMY: Magdalena Głogowska, tel. 510 273 659, magda@cogito.com.pl

OKŁADKA: Julia Burkacka-Mielcarz

DRUK I OPRAWA: OPOLGRAF S.A., www.opolgraf.com.pl

WYDAWCA: GRUPA COGITO Sp. z o.o.

PREZES ZARZĄDU: Alina Kuźmina

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczanych w czasopiśmie „Kumpel”. Wydawca czasopisma „Kumpel” ostrzega PT. Sprzedawców, że sprzedaż aktualnych i archiwalnych numerów czasopisma po innej cenie niż wydrukowana na okładce jest działaniem na szkodę Wydawcy i skutkuje odpowiedzialnością sądową.



Część IX,

o tym, jak wyglądał pierwszy dzień w szkole.

– Żurek znowu śpi na kanapie. Przecież miał zakazane – dziadek spojrzał na rozkosznie rozwalonego na poduszkach psa. – Trzeba go wysłać do szkoły, gdzie go nauczą moresu.

Żurek spojrzał jednym okiem na dziadka. „Do szkoły? Czy ja dobrze słyszałem?” – pomyślał i podniósł jedno ucho. Podczas spaceru mijali podstawówkę, gdzie na boisku bawiły się dzieci. Śmiały się i rzucały piłką. Żurek chciał pobiec za piłką, ale smycz i płot skutecznie uniemożliwiały mu wzięcie udziału w zabawie.

– Super, będę mógł biegać za piłką i bawić się z dziećmi – ucieszył się biały puchacz i spojrzał na Rzepcię, a ona pokręciła łbem.

– Chodzi o szkołę dla psów – powiedziała. – Ale tam też jest fajnie. Pójdę z tobą.

Kilka dni później Żurek znalazł się wśród innych młodych psów i suniek, którzy przyszli do szkoły nad Wisłą.

– Ale ty jesteś dłuuuugi, i chudy, zupełnie jak ja – zaczął Żurka mały charcik włoski. – Cześć, jestem Śliwka! Chodź, pobiegamy.

– Nie biegać, ruszamy na komendę – rozległ się głos nauczyciela. Śliwka i Żurek jednak już nikogo nie słyszeli,



tylko biegli, ile sił w łapach. Inne psy z niedowierzaniem patrzyły na unoszące się nad nimi kłęby kurzu. Kiedy okazało się, że uciekinierzy kierują się w stronę wody, kolejne czworonogi nabrały ochoty na zabawę. Pierwszy zerwał się pasiasty whippet Henry, potem dwa dostojne, wyczesane z okazji pierwszego dnia w szkole charty afgańskie Mamut i Bajka, a elegancki borzoi Lalik, w ślicznej kolorowej obroży, też długo się nie zastanawiał, tylko ruszył z impetem za coraz większą zgrają rozbrykanych uczniów psiej szkoły. Na miejscu zostali Rysiek i Galgo.

– Jesteśmy grzeczni, jesteśmy grzeczni – dwa psiaki powtarzały sobie w kółko, z zazdrością obserwując szalejących kolegów.

– Ale fajnie jest tak pobiegać – powiedział Rysiek.

– No byłoby fajnie – potwierdził Galgo i już ich nie było.

Na placyku została tylko Rzepcia. Opiekunowie z niedowierzaniem patrzyli na sforę szalejących



psów. Żadne wołanie, gwizdanie, krzyki nie dawały rezultatu. Nagle wszystkie psy wskoczyły do płytkiej w tym miejscu rzeki i zaczęły chlapać łapami, przez co rozbryzgiwały wokół siebie fontanny wody. Kiedy już wszyscy dobiegli do brzegu i zdyszani próbowali złapać oddech, Rzepa złapała Żurka za szelki i wyciągnęła go na brzeg, a on jak gdyby nigdy nic rzucił się do tarzania w piasku.



– To prawda, co mówiłaś, że fajnie jest w tej szkole – rozradowany i utyłany w mokrym piasku Żurek otrząpywał się i jednocześnie rozglądał za nowymi koleżankami i kolegami. Mamut i Bajka – całkowicie mokre, ze zbitą w kudły sierścią, ale szczęśliwe, że nie muszą uważać na fryzurę i loki, leżały w piasku z wywalonymi jęzorami. Reszta psów nie była lepsza – umorusane, zziąbane, niektóre z wodorostami w futerku, kopały w piasku. Właściciele patrzyli z dezaprobatą na swoich niegrzecznych pupili. Rzepcia stała nad Żurkiem i prawila mu kazanie.

– Jesteś niegrzeczny – skarciła podopiecznego.
– W szkole najważniejszy jest nauczyciel, warto go słuchać, bo bardzo dużo wie i chce nauczyć tego swoich uczniów. Bo jak się dużo wie i umie, możesz np. zostać psem tropiącym i chodzić na zadania z policjantem, albo być psem dla chorych dzieci, albo pomagać ludziom, którzy stracili wzrok. A jak będziesz tylko dokazywał, będziesz zwyczajnym kanapowcem. A zabawa szybko ci się znudzi. Bo ile można się bawić?

Inne psy też słuchały Rzepci niczym kierowniczkii. Zwiesiły głowy i zrobiło im się głupio, że zaczęły pierwszy dzień w szkole od dokazywania. Jeszcze bardziej przykro im się zrobiło, kiedy Rzepcia dostała w nagrodę za poskromienie zgrai rozrabiaków smaczek w postaci cudownie pachnącego chrupka, a im tylko ślina kapiała z pysków.

– No dobrze, z tego, co widzę, wszystkie psy wymagają nauki odwoływania i posłuszeństwa – powiedział nauczyciel. – Pierwsze koty za płoty. Zaczynamy szkolenie.

– Jakie koty, gdzie? – psy nastroszyły uszy i podniosły zadki.

Nauczyciel za późno zdał sobie sprawę z tego, co powiedział. Tylko chwycił się za głowę, a opiekunowie spojrzeli na niego z politowaniem. Psy wystartowały niczym rakiety w poszukiwaniu kotów. I tak zakończył się pierwszy dzień w szkole dla psów.

W kolejnym numerze: Część X, o tym, jak to było na dyniowym polu cudów, czyli o „Dyń-dyńkach”.

Pomysł serii: Grupa Cogito – Alina Kuźmina

Ilustracje: Julia Burkacka-Mielcarz

Sprawdź, ile zapamiętałeś z opowiadania.

Zadanie 1.

Gdzie znajdowała się szkoła dla psów?

- A. Na łące przy lesie.
- B. Nad rzeką Wisłą.
- C. W pobliżu wielkiego jeziora Wigry.

Zadanie 3.

Co Rzepcia dostała za poskromienie zgrai rozrabiaków?

- A. Specjalny medal.
- B. Dyplom.
- C. Cudownie pachnący chrupek.



Zadanie 2.

Kto poszedł z Żurkiem do szkoły?

- A. Niebo.
- B. Rzepcia.
- C. Borys.

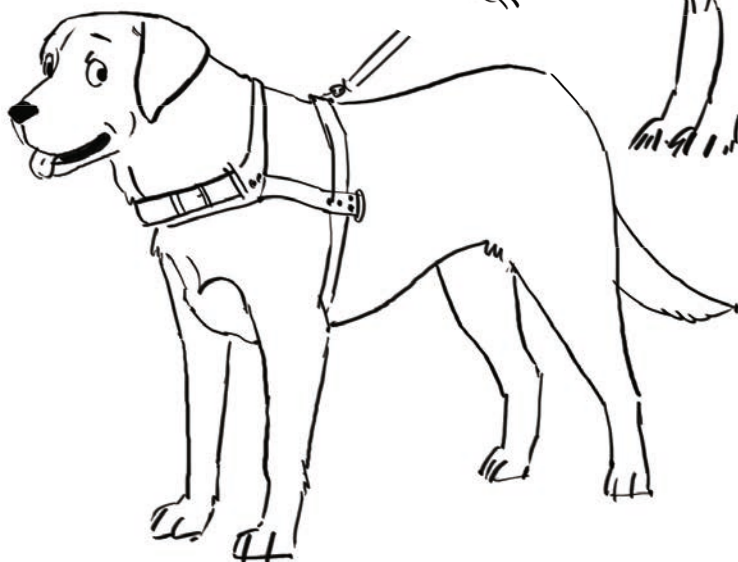
Zadanie 4.

Dlaczego psy ponownie zaczęły rozrabiać?

- A. Bo myślały, że w pobliżu są koty.
- B. Ponieważ chciały się jeszcze raz wykąpać.
- C. Poczuły psie przysmaczki i pobiegły po nie.

Zadanie 5.

Pokoloruj ilustracje przedstawiające psy, które wykonują różne zadania specjalne.





CZYTAM WIERSZE

Dominika Gałka

„WRZEŚNIOWA ZAGADKA”

Jest na świecie takie miejsce,
w którym magia tkwi prawdziwa.
Może zgadniesz, przyjacielu,
jak to miejsce się nazywa?

Masz tu garstkę podpowiedzi,
więc wyteżaj wyobraźnię:
Gdzie pracuje mocniej głowa?
Gdzie jest z kolegami różniej?

Gdzie się dowiesz różnych rzeczy?
Gdzie najlepsze są zabawy?
Gdzie się uczysz pisać, liczyć?
Gdzie poruszasz ważne sprawy?

Gdzie odkryjesz tajemnice
liczb, języków, geografii?
Gdzie się każdy może szybko
sprawdzić w tym, co już potrafi?

Oho, widzę w twoich oczach,
że już coś ci w głowie świta.
Tak, to szkoła! No bo szkoła
bardzo fajna jest i kwita!

**A my mamy
dla ciebie
kolejne zagadki.**

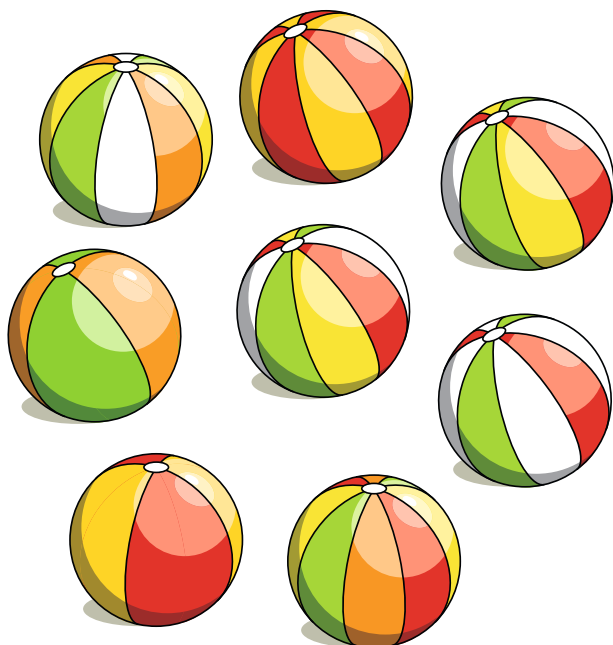
Zagadka nr 1

Znajdź 10 obiektów na rysunku.



Zagadka nr 2

Znajdź 2 takie same piłki.



Zagadka nr 3

Sprawdź, co trafi do szkolnego plecaka.



PATRONAT

KUMPEL
POLECA!

Fundacja „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom” zaprasza szkoły podstawowe i biblioteki do udziału w Ekoprogramie „Ocalimy Świat”, który łączy poszerzanie wiedzy ekologicznej uczniów z kształtowaniem ich charakteru oraz podnoszeniem kompetencji cyfrowych. Więcej informacji na ocalimyswiat.pl.



**Ocalimy
Świat!**

Ekoprogram z charakterem
dla uczniów szkół podstawowych

**DOŁĄCZ
DO NAS!**

OcalimySwiat.pl

SZKOLNE POWIEDZONKA

CZEGO JAŚ SIĘ NIE NAUCZY,
TEGO JAN NIE BĘDZIE UMIAŁ

- No dobrze, a jak się pisze wyraz „jaskółka”? – spytała mama, ale Bartek tylko zrobił wielkie oczy.
- U otwarte – wykrzyknął wtedy jego starszy brat. Mama zrobiła smutną minę i poprawiła:
- Nie! Tu będzie „o z kreską”.
- Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał – podsumował tata i wręczył chłopcom słownik ortograficzny. – Najwyższa pora przypomnieć sobie zasady.

Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał = czas, kiedy jesteśmy dziećmi, to najlepszy czas na zdobywanie wiedzy. Wszystko przyda nam się, gdy będziemy starsi.

